

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII
I SKARBU PAŃSTWA
(NR 74)
z dnia 11 października 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 74)

11 października 2017 r.

Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (druk 1881).

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Tobiszowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Maciej Ciborski** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Henryk Paszcza** dyrektor oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. w Katowicach, **Marek Mnich** przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność 80” oraz **Wacław Czerkawski** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Iwona Kubaszewska** i **Wiesław Koziół** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni Państwo, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Ponieważ sala kolumnowa jest wielka, a nasza grupa niewielka, zaś akustyka fatalna, proszę o skupienie i ewentualne prowadzenie rozmów szeptem, bo inaczej się zagłuszamy.

Witam państwa. Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (druk nr 1881).

Chciałbym powitać pana ministra Grzegorza Tobiszowskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Energii, panią Annę Margis dyrektora departamentu Ministerstwa Energii, panią Elżbietę Kielbasińską – naczelnika wydziału w Ministerstwie Energii, pana dyrektora Macieja Ciborskiego z Ministerstwa Finansów, pana Henryka Paszcza – dyrektora Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., panią Joannę Nitkowską – głównego specjalistę w Ministerstwie Energii, pana Wacława Czerkawskiego – wiceprzewodniczącego Związku Zawodowego Górników w Polsce i pana Marka Mnicha z NSZZ Solidarność 80”. Jeżeli kogoś pominąłem przepraszam. Chyba jest przedstawiciel NIK. Nie wiem, czy jest ktoś z URE. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Witam serdecznie panie i panów posłów oraz Biuro Legislacyjne.

Proszę państwa, czy są uwagi do porządku dziennego? Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym poprosić pana przewodniczącego o wprowadzenie do porządku obrad punktu pt. sprawozdanie z pracy doradcy Komisji Skarbu Państwa. Myślę, że czas, abyśmy dowiedzieli się, ile zarobił ów doradca i co zrobił w zamian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, tylko na dzisiaj sprawozdanie nie jest przygotowane, ewentualnie na następne posiedzenie.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Zatem umówmy się, że na następne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Poprosimy o taką informację. Dziękuję bardzo.

Wobec tego przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1881.

Tytuł ustawy: o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Przepraszam panie przewodniczący, można?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak? Słucham.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Zanim przejdziemy do szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Już przeszliśmy.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Chciałbym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poruszyć parę kwestii, które dotyczą przedmiotu ustawy, a co do których są pewne wątpliwości. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że chyba z danych podawanych przez Agencję Rozwoju Przemysłu z ubiegłego roku wynika, że deputatem węglowym powinno być objętych 253 tys. osób. Tymczasem w ustawie zapisano 235 tys. osób. Ponadto chciałbym, aby pan minister udzielił precyzyjnej odpowiedzi na pytanie, czy wszyscy emeryci i renciści z Kompanii Węglowej objęci są ustawą. Takie pada pytanie. Po wczorajszej debacie w Sejmie, mimo że się skończyła, wiem że przynajmniej posłowie, którzy brali udział w debacie otrzymali wiele zapytań w tej sprawie. Padają konkretne pytania i dlatego chciałbym, aby była konkretna odpowiedź. Czy wszyscy, którzy mają wypowiedzianą umowę przez Jastrzębską Kompanię Węglową S.A., Kompanię Węglową i Katowicki Holding Węglowy będą objęci ustawą? Co z kopalniami Bogdanka i TAURON Wydobywie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wykracza to poza zakres przedłożenia.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

To dokładnie jest z przedłożenia ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje mi się, że pytania o to, co będzie z kopalniami itd. przekracza zakres ustawy. Natomiast, co będzie z emerytami...

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Może pan przewodniczący pozwoli odpowiedzieć panu ministrowi?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ależ oczywiście pozwolę. Jeżeli pan minister zechce odpowiedzieć, to jak najbardziej. Czy państwo chcecie teraz odbyć turę pytań, w trakcie opiniowania tytułu ustawy, czy przy kolejnych punktach dotyczących tego tematu? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę że to jest zasadna kwestia z racji tego, że koszty wyliczono i oszacowano na poziomie 2 353 800 tys. zł. Wydatki mają być uruchomione w tym roku, więc (aby w ogóle procedować) powstaje pytanie kierowane do pana ministra, czy w budżecie zabezpieczone są środki na ten cel i w której pozycji. W uzasadnieniu jest napisane, że minister właściwy do spraw gospodarki kopalniami wystąpił z wnioskiem do ministra finansów. W celu szczegółowego procedowania powinniśmy znać odpowiedź na powyższe i fundamentalne pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, jeżeli pan minister chce odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Grzegorz Tobiszowski:

Jeżeli chodzi o zabezpieczenie środków, to minister finansów wystąpi z inicjatywą zmiany budżetu o wymienioną wielkość. Nie wiem, czy będą inne propozycje zmian w budżecie.

Po ustaleniach na KERM, na którym przyjęto ostateczny tekst ustawy, poinformowano nas, iż Ministerstwo Finansów przygotowało wniosek o zmianę tegorocznego budżetu uwzględniającą kwotę 2 350 mln zł. Jest to w trakcie procedowania i w ciągu najbliższych dni wpłynie do łaski marszałkowskiej.

Ustawą obejmujemy osoby uprawnione w liczbie 235 tys. według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. Są to emeryci i renciści, którzy zostali pozbawieni uprawnień z Kompanii Węglowej, KHW, JSW S.A. oraz z kopalni Kazimierz-Juliusz. Jeżeli chodzi o kopalnię Bogdanka i kopalnię TAURON Wydobywanie, obecnie trwają rozmowy ze stroną społeczną. Jeśli nie będzie porozumienia do czasu wejścia ustawy w życie, to nie zostaną objęci ustawą. My ich wpisujemy, bo wcześniej prowadziliśmy rozmowy, z których wynikało, że takie rozwiązanie będzie ich interesowało. Dlatego znaleźli się w tej ustawie. Po stronie zarządu strony społecznej leży decyzja, czy będą chcieli skorzystać ze świadczenia rekompensacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem pytanie dotyczyło kopalń, które nie są objęte ustawą i chodziło o to, dlaczego nie są objęte, choć wykracza to poza przedłożenie ustawowe. Ustawa dotyczy tych, których obejmuje. Myślę, że wyjaśnienie pana ministra jest wystarczające. Wiadomo, o co chodzi. Tak, panie przewodniczący?

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie dziękuję.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Prawdę powiedziawszy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Lepiej, że przyjmujemy ustawę dla dwustu kilkudziesięciu tysięcy i pertraktujemy nadal niż mamy nic nie robić, jak za waszych rządów.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Panie przewodniczący, jest pan bardzo uprzejmy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak zawsze. Panowie też są uprzejmi.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Przy okazji tematu pieniędzy chcę przypomnieć, że do sektora skierowano 8 mld zł pomocy publicznej. Zasadne jest pytanie o to, czy w ramach tych środków nie można znaleźć możliwości skonsumowania pomocy publicznej dla emerytów i rencistów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan minister odpowiedział, że jest próba dogadania się i jeżeli do końca procedowania ustawy dojdzie do porozumienia, to nastąpi uzupełnienie. Jeżeli nie teraz, a nastąpi to później, będzie nowelizacja. Nic nie jesteśmy w stanie zrobić w tej chwili. Cudotwórcami są tylko ci, którzy uważają, że wszystko potrafią. My robimy to, co jest możliwe.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja pozytywnie zaopiniowała tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Pozwolę sobie przeczytać, bo jest bardzo krótki: „Art. 1. Ustawa określa zasady i sposób realizacji świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, zwanego dalej „rekompensatą”.” Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Komisja pozytywnie zaopiniowała art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Bardzo proszę pani poseł Ewa Kozanecka.

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, chciałabym złożyć poprawkę, która została podpisana przez grupę posłów: pana posła Grzegorza Matusiaka, pana posła Dariusza Kubiaka, pana posła Jana Warzechę, pana posła Wiesława Krajewskiego, pana posła Krzysztofa Sitarskiego i poseł Ewę Kozanecką.

W art. 2 pkt 1 proponujemy poprawkę w brzmieniu, które zostało państwu przedstawione.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy wszyscy mają tekst poprawki?

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

W uzasadnieniu poprawki dodam, że prawo do bezpłatnego węgla było uprawnieniem przyznawanym emerytom i rencistom na podstawie układów zbiorowych pracy, porozumień lub innych regulacji obowiązujących w przedsiębiorstwach górniczych. W związku z powyższym proponowana zmiana przepisu pozwala objąć przedmiotową ustawą osoby uprawnione z przedsiębiorstw górniczych, w których na podstawie postanowień układów zbiorowych pracy, porozumień i innych regulacji obowiązujących w przedsiębiorstwie górniczym było przyznane uprawnienie do bezpłatnego węgla dla emerytów i rencistów przez pracodawców, a następnie odebrane, czy to przez wypowiedzenie lub rozwiązanie, częściowe lub całkowite, jednostronne lub za porozumieniem stron układów zbiorowych pracy, porozumień i innych regulacji.

Proponowana zmiana powoduje, że porozumienia nie muszą być związane z układami zbiorowymi pracy, aby stanowić podstawę przyznania deputatu. Taki przypadek wystąpił w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, gdzie porozumienia były zawierane już po wypowiedzeniu układu zbiorowego pracy. „Inne regulacje” obowiązujące w przedsiębiorstwie górniczym oznaczają w zasadzie każdą podstawę wypłaty deputatu. Przykładem innych regulacji mogą być uchwały, jakie podejmował zarząd JSW, przyznając deputat węglowy emerytom i rencistom. Sformułowanie „utraciły moc obowiązującą” oznacza zarówno wypowiedzenie, rozwiązanie, jak również brak podjęcia uchwały zarządu na wydawanie deputatu w kolejnych latach.

Jeśli chodzi o spółki, które jeszcze nie wypowiedziały uprawnień, tj. TAURON Wydobycie i LW Bogdanka takie sformułowanie umożliwi objęcie ustawą również emerytów i rencistów tych spółek, po wypowiedzeniu uprawnień w tym roku, ale przed wejściem w życie ustawy o świadczeniu.

Chciałabym dodać, że konsekwencją przyjęcia proponowanej zmiany będzie wprowadzenie poprawek w ustawie: w art. 5 ust. 2 pkt 4 oraz w art. 5 ust. 3 pkt 4. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gadowski się zgłasza.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, zanim zgłoszę poprawki moje i kolegi, chciałbym dopytać o proponowane regulacje. Czy dobrze rozumiem, że tą poprawką chcecie państwo pozbawić pracowników spółki TAURON Wydobycie oraz kopalni Bogdanka wypłaty ekwiwalentu pieniężnego dla pracowników w kontekście dzisiaj wypłacanego ekwiwalentu pieniężnego dla tych emerytów aż do ich śmierci? Rozumiem, że poprawka pozbawi ich tego ekwiwalentu i da jednorazową wypłatę w wysokości 10 tys. zł. Chciałbym zapytać panią poseł, czy poprawka i przedstawione uzasadnienie mają taki sens.

Rozumiem, że dzisiaj w TAURON Wydobycie jest czynny układ zbiorowy pracy i pracodawca jest zobowiązany część uposażenia pracowników, a tak jest zapisane, wypłacać w formie deputatu węglowego. Z chwilą wypowiedzenia układu zbiorowego pracownicy utracą ekwiwalent w następnych okresach na rzecz jednorazowej wypłaty. Podobnie będzie w Bogdance. Państwo pozbawicie pracowników dożywotniego odbierania deputatu węglowego w formie ekwiwalentu, który obecnie jest wypłacany w kopalniach, tyle że przez pracodawcę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to już koniec pytania? Dziękuję. Pan minister się zgłasza. Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Pytałem panią poseł, bo pani zgłaszała poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan minister zgłosił się jako pierwszy. Zgodnie z regulaminem ministrowie mają pierwszeństwo podczas takich debat. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Prosiłbym, aby pani poseł uściśliła. Trochę inaczej rozumiem poprawkę. Niezrozumienie ze strony posła pytającego polega na tym, że (powtarzam to od wczoraj) nikomu nic nie odbieramy. Nawet w tej poprawce posłowie dają możliwość wyboru. Mówiłem już przy poprzednim pytaniu, gdy rozpoczęliśmy procedowanie, że w Bogdance i TAURON, o czym mówiłem z mównicy wczoraj odpowiadając, na słuszne pytanie pana posła Bańkowskiego, musi nastąpić dogadanie się co do wypowiedzenia. Jeśli nie nastąpi w terminie do czasu przyjęcia ustawy i wejścia jej w życie, pracownicy nie będą objęci ustawą. Jak rozumiem, w poprawce pani poseł stwarza możliwość objęcia ustawą TAURON i Bogdanek, jeśli przed dniem wejścia w życie ustawy nastąpi wypowiedzenie umów, które obecnie są negocjowane i rozmawia się na ten temat w obu spółkach. Nikogo i niczego nie pozbawiamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, bardzo proszę.

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

Tak, panie ministrze. Panie pośle, chciałabym pana uspokoić. Rzeczywiście poprawka ma na celu objęcie świadczeniem rekompensacyjnym większą liczbę osób. Potwierdzam to, co powiedział pan minister. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł Izabela Kloc. Bardzo proszę.

Posel Izabela Kloc (PiS):

Chciałabym tylko uzupełnić informację. Pani poseł Kozanecka wymieniła parlamentarzystów, którzy podpisali się pod poprawką. Chciałabym uzupełnić, że ja również podpisałam się pod poprawką, a pani poseł mnie nie wymieniła.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To prawda. Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Posel Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Mam konkretne pytanie do posłów wnioskodawców i pana ministra. Czy górnik KHW, który np. przeszedł na emeryturę w maju 2015 r., a miał zawieszony deputat od stycznia 2015 r., otrzyma rekompensatę?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To pytanie do pana ministra, bo rząd jest autorem i wykonawcą ustawy. Czy na mocy tej ustawy górnik otrzyma rekompensatę? Trwa chwilowa narada. W tym czasie poprosimy o dalsze pytania. Pan poseł Sitarski, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w celu uporządkowania chciałbym wnieść jedną poprawkę do art. 5 ust. 3 pkt 4, w którym zamiast określenia „węgla przysługującego” należy napisać „węgla, który przysługiwał”. To jest bardzo istotna rzecz. Węgiel przysługiwał pracownikowi, a obecnie nie przysuguje. To jest techniczna uwaga do zgłoszonej poprawki. Należałoby to w ten sposób doprecyzować, aby nie było żadnych wątpliwości. Uważam, że należy ten jeden wyraz zmienić. Czy Biuro Legislacyjne uważa to za zasadne?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne chce wypowiedzieć się w tej materii?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie, panie przewodniczący. Czy pan wiceprzewodniczący mógłby powtórzyć treść doprecyzowania poprawki, bo jak rozumiem o to chodzi, a nie o przedłożenie rządowe?

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Chodzi o doprecyzowanie przepisu.

Legislator Wojciech Paluch:

W którym miejscu dokładnie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę powtórzyć.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Proszę o uwagę pana z Biura Legislacyjnego, żeby nie było żadnych wątpliwości. W poprawce, która dotyczyła art. 5 ust. 3 pkt 4 proponuję nadać brzmienie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jesteśmy jeszcze przy art. 2.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

To jest to samo. Jest tu kilka poprawek. Podejdę, będzie prościej.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, poprawka zasygnalizowana i zgłoszona przez panią poseł dotyczy art. 2 pkt 1. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki, a więc i całej terminologii wyartykułowanej poprzez podkreślenie zmiany, której dotyczy ten artykuł, będzie również zmiana art. 5 ust. 2 pkt 4 i art. 5 ust. 3 pkt 4. W tych zmianach zostaną użyte identyczne sformułowania, które są zawarte w poprawce dotyczącej art. 2 pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli automatycznie zostanie to doprecyzowane.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

To jest techniczna sprawa, która z automatu może zostać doprecyzowana. Nie będzie to powodowało zmiany zapisu poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No nie wiem. Legislatorzy twierdzą, że stanie się to automatycznie, o ile poprawka zostanie przyjęta. Panie pośle, proszę podejść. Po to jest rozpatrywanie na Komisji, żebyśmy mogli wymienić się uwagami. Jakie są uzgodnienia?

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Po konsultacji z panem ministrem i biurem pana ministra uznaliśmy, że nie będziemy nic zmieniać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli pozostaje w obecnym brzmieniu. Jasne. Kontynuujemy dyskusję nad poprawką nr 1. Pan poseł Gadowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Chciałbym zadać pytanie pani poseł wnioskodawcy, a następnie zgłosić poprawkę do art. 2.

Pani poseł, czy dobrze rozumiem, że w spółkach należących dzisiaj do Skarbu Państwa, a więc TAURON Wydobycie i LW Bogdanka, zarządy najpierw muszą wypowiedzieć układ zbiorowy pracy pracownikom i powiedzieć, że przestają wypłacać im ekwiwalent? W zamian za to dają pracownikom jednorazową rekompensatę w wysokości 10 tys. zł. Czy dobrze to rozumiem? Czy pani poseł może potwierdzić, że zarządy spółek Skarbu Państwa muszą wypowiedzieć układy zbiorowe pracy i zlikwidować wypłaty deputatów dla swoich pracowników oraz emerytów i rencistów?

Poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Panie pośle, dlatego...

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

...i dlatego pani zgłosiła poprawkę?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł już odpowiada. Bardzo proszę.

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

W uzasadnieniu jest to wyraźnie wskazane. Nie będę się powtarzać. Natomiast strona społeczna musi zgodzić się na wypowiedzenie bądź zmiany z przepisach wewnątrzzakładowych. Dziękuję bardzo.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Z pani wypowiedzi odczytałem potwierdzenie mojego rozumowania. Dziękuję bardzo.

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

Stwierdzam to, co jest w uzasadnieniu poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to pana satysfakcjonuje?

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

No tak. Nie chcę pytać pana przewodniczącego Czerkawskiego, bo on dosadnie i jednoznacznie pewnie by odpowiedział. Sądzę, że w wolnych wnioskach i podsumowaniu zapytam pana przewodniczącego Czerkawskiego...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli pan przewodniczący Czerkawski chce zabrać głos, bardzo proszę. Nie widziałem, aby się zgłaszał, ale jak się zgłasza, to bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce Wacław Czerkawski:

Z tego, co wiem od kolegów, trzymają rękę na pulsie i na razie nie mają najmniejszego zamiaru zgodzić się na wypowiedzenie układu zbiorowego pracy w kwestii deputatu węglowego. Dziękuję.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, czy mogę zgłosić poprawkę do art. 2?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jesteśmy przy art. 2 i jest to czas na składanie poprawek.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Chcę zgłosić poprawkę do art. 2 pkt 1 lit. a, która rozszerza krąg osób uprawnionych do wypłaty rekompensaty o byłych pracowników przedsiębiorstw robót górniczych (prg). Ci pracownicy, w związku z trudną sytuacją ekonomiczną tych podmiotów, utracili prawo do ekwiwalentu pieniężnego. Zgodnie z prawem rozwiązano układ zbiorowy pracy i te osoby w liczbie około 10 tys. zostały pozbawione ekwiwalentu pieniężnego. W związku z tym proponuję, aby rozszerzyć krąg osób uprawnionych o tę grupę. Są to pracownicy PRG ROW Jastrzębie, PRG ROW Rybnik, PRG Bytom, PRG Mysłówice, PRG Sosnowiec i PBSz Bytom.

Dруга poprawka do art. 2 dotyczy definicji przedsiębiorstwa robót górniczych w kontekście zgłaszanej poprawki rozszerzającej krąg osób uprawnionych.

Trzeci poprawka dotyczy art. 2 pkt 3. Po lit b dodaje się lit. c, w której wpisujemy ZUS jako zakład, który ma wypłacać ekwiwalent. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy można prosić o odczytanie treści poprawki? Do każdej poprawki musi być stanowisko rządu. Nie znając treści, trudno mieć stanowisko.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, proszę bardzo. Panu przewodniczącemu i sekretariatowi przedstawiłem poprawki na piśmie. Proszę oto treść: „przedsiębiorstwo robót górniczych określa przedsiębiorcę prowadzącego roboty górnicze pod ziemią związane z budową,

utrzymaniem lub likwidacją zakładu górniczego.” Taka jest dzisiaj definicja tego przedsiębiorstwa funkcjonująca w systemie prawnym obowiązującym w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jaką pan poseł proponuje definicję?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Proponuję tą samą. Ta definicja nie jest obecnie wpisana do ustawy. Jak pan słyszał, proponowałem rozszerzyć grupę osób uprawnionych o pracowników przedsiębiorstw robót górniczych. W kolejnej poprawce zdefiniowałem przedsiębiorstwo górnicze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że intencją pana posła jest wprowadzenie takiej poprawki, która spowoduje, że wszyscy jak leci będą objęci ustawą. Tak?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dokładnie nie. Osoby uprawnione to takie, które utraciły prawo do ekwiwalentu pieniężnego. Grupa osób z przedsiębiorstw robót górniczych również utraciła to prawo. Wnioskodawca, czyli rząd, przedstawiając projekt ustawy, mówi, że chcemy pomóc osobom, które trwale utraciły ekwiwalent pieniężny. Ponadto mówi, że nastąpiło to nie z woli pracowników, ale z powodu ciężkiej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw. Zatem ta grupa również powinna zaliczać się do osób uprawnionych, czyli do tych, którym ten ekwiwalent się należy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No dobrze. Biuro Legislacyjne się zgłasza.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, panie przewodniczący. Poprawka, która została zgłoszona i omówiona przez pana posła, formalnie nie dotarła do nas w postaci papierowej. Zapewne pan poseł dysponuje wersją, którą przedstawił. Odnosząc się z punktu widzenia formalnoprawego do poprawki, tylko na podstawie tego, co usłyszeliśmy, chcieliśmy zgłosić wątpliwość, ponieważ pan poseł chciałby rozszerzyć w art. 2 krąg osób uprawnionych do otrzymania świadczenia rekompensacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak to odczytuję.

Legislator Wojciech Paluch:

Tym samym...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł nie do końca to potwierdził.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, jednoznacznie to potwierdziłem. Powiedziałem, że jest taka grupa – 10 tys. osób. Proszę uważnie słuchać tego co mówię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, jeśli mogę kontynuować, tym samym trochę stoi to w sprzeczności z art. 11 ust. 1, gdzie wprost wskazano maksymalny limit wydatków z budżetu państwa na to świadczenie. Mając na uwadze ocenę skutków regulacji dość skrupulatnie to obliczono. Tym samym można powiedzieć, że przedstawiona poprawka wychodzi poza zakres poprawek dopuszczonych z uwagi na rozszerzenie zakresu przedmiotowego, który rodzi skutki finansowe dla planowanej regulacji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zatem, jeśli poprawka nie wskazuje skutków dla budżetu, nie jest kompletna. Z legislacyjnego punktu widzenia poprawki, które rodzą skutki finansowe powinny mieć podane konkretne wielkości tych skutków. Czy w poprawce jest wyliczenie?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli pan pozwoli, mam również poprawkę do art. 11, w której wskazuję skutki. Rachunek jest prosty. Dziesięć tysięcy osób razy 10 tys. zł daje kwotę 100 mln zł.

Jak usłyszeliśmy na początku posiedzenia, minister finansów nie przeprowadził jeszcze żadnej ustawy związanej z wprowadzeniem do budżetu dodatkowych pieniędzy na wypłatę rekompensat. Zatem 100 mln zł w kontekście ponad 2 mld zł nie jest problemem, tym bardziej że nie wiemy, czy wszyscy z tego prawa skorzystają. Pan przewodniczący Czerkawski wyraźnie kiwa głową.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, rzeczywiście nie jest to problemem. Gratulujemy prospołecznej Platformy. Pamiętamy, że jak jeszcze nie tak dawno chcieliście likwidować kopalnie. Dzisiaj chcecie rozdawać, a nie wtedy, gdy rządziliście. Szkoda, że nie byliście tacy hojni, gdy rządziliście. Gdy górnicy dopominali się o swoje prawa, pokazywaliście im kule z gumy.

Panie ministrze, proszę o opinię do zgłoszonych poprawek. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Poprawki pana posła opiniujemy negatywnie. Wczoraj starałem się precyzyjnie uzasadnić i wyjaśnić, kto jest uprawniony do świadczenia rekompensacyjnego. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poproszę panią dyrektor o wyjaśnienie, dlaczego grupa, o której mówił pan poseł, nie została ujęta w ustawie. Pomijam fakt, czy na ten cel minister finansów przygotował środki w wysokości 100 mln zł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Górnictwa Ministerstwa Energii Anna Margis:

Panie i panowie posłowie, jeśli chodzi o prawo do bezpłatnego węgla i ekwiwalent pieniężny dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych, jest specjalna ustawa, na mocy której pobierają deputat wypłacany przez ZUS corocznie (kiedyś było co miesiąc). Ta kwota wypłacana jest przeważnie w marcu. Te osoby są zaspokajane z tej ustawy.

W związku z powyższym nie widzimy konieczności dodatkowej regulacji dla tych osób w innej ustawie, zwłaszcza że mówimy o przedsiębiorstwach robót górniczych kiedyś zlikwidowanych, czyli tam, gdzie nieskutecznie wypowiedziano układy zbiorowe pracy, a wspomniana ustawa dotyczyła innego zakresu podmiotowego. Ministerstwo Energii nie otrzymuje żadnych niepokojących sygnałów lub skarg na realizację tej ustawy. Wprost przeciwnie, środki budżetowe rokrocznie wypłacane są regularnie i nie widzimy konieczności tworzenia dodatkowej regulacji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że stanowisko rządu w stosunku do poprawki zgłoszonej przez panią poseł jest pozytywne, a w stosunku do poprawki zgłoszonej przez pana posła jest negatywne. Tak? Tak.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, proszę o głos.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ostatni głos. Powiedziano już wiele na ten temat.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Pani dyrektor, chciałbym pani serdecznie podziękować za to, że powiedziała, iż dobrze działa ustawa dotycząca ekwiwalentu wypłacanego przez ZUS osobom uprawnionym

z przedsiębiorstw robót górniczych, którym nieskutecznie wypowiedziano ekwiwalent pieniężny. Sam byłem współautorem tej ustawy, którą uchwaliliśmy w 2007 r.

Natomiast dzisiaj mamy do czynienia z pracownikami, którzy nie są objęci świadczeniem, a układy zbiorowe pracy zostały skutecznie wypowiedziane. Mam na myśli górników, którzy zjeżdżali na dół, tyle że z przedsiębiorstw górniczych. I o tej grupie pracowników mówimy, a nie o tej, której ZUS wypłaca ekwiwalenty. Jak już mówiłem, tę ustawę znam bardzo dobrze. Mówmy o osobach, którym skutecznie wypowiedziano układy zbiorowe, a nie są objęci inną regulacją. Dzisiaj omawiamy projekt ustawy, w której mówi się m.in. o osobach, którym skutecznie wypowiedziano układy zbiorowe pracy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy rząd chciałby się odnieść do wypowiedzi pana posła?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Jeżeli mówimy o argumencie 100 mln zł, to jestem trochę zdziwiony. Przed chwilą słyszeliśmy, że nie wiadomo, czy TAURON Wydobycie i Bogdanka przystąpią do ustawy. Tymczasem kasa dla nich jest już zabezpieczona, a do końca nie wiemy, ile osób skorzysta z tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak pan wie, aby przyjąć ustawę należy zabezpieczyć środki, bo inaczej ustawa byłaby martwa. Czy środki zostaną w 100% skonsumowania to kwestia wykonania ustawy. Pan jest doświadczonym posłem i powinien wiedzieć, że taka jest kolej rzeczy. Najpierw uchwała się ustawę i zabezpiecza środki, a później, jeśli środki są niewystarczające jest problem i trzeba nowelizować ustawę. Jeżeli jednak środków jest więcej, problemu nie ma. Myślę, że jest to rozwiązanie dość powszechnie znane posłom.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Chciałem panu przewodniczącemu pogratulować sformułowania...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziwię się, że pan, doświadczony poseł, zadaje takie pytania.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Nie. Panie przewodniczący, prosiłbym pana ministra, aby wskazał ustawę wprowadzającą nowelizację budżetu państwa w kontekście zabezpieczenia środków finansowych na realizację ustawy o wypłatach świadczeń rekompensacyjnych. Chciałbym wiedzieć, kiedy minister przyjął, kiedy przyjęliśmy ją w Sejmie itd. Do dzisiaj tego nie odnotowałem i właściwie nie mamy żadnego prawa debatować o tej ustawie, skoro nie mamy zabezpieczonych środków. Pan przewodniczący świetnie powiedział, że najpierw pieniądze muszą być zapisane w budżecie, a później będziemy dyskutować o tym, jak je rozdawać i w jakiej wysokości. W tym zakresie zgadzam się z panem przewodniczącym w 100%. Proszę podać, kiedy w Sejmie uchwaliliśmy stosowną poprawkę do budżetu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie posle, przestaje rozumieć. Czy pan chce, żeby górnikom wypłacić ekwiwalenty, czy nie? Z pana wypowiedzi wynika, że pan nie chce. My chcemy. Zrobimy to i znajdziemy pieniądze. Jak trzeba będzie, znowelizujemy budżet. Jesteśmy zdeterminowani. Zrobimy to, nawet wówczas, gdy będziecie rzucać kłody pod nogi.

Jeżeli pan minister chce odpowiedzieć, to bardzo proszę.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Chciałbym tylko przekazać znaną nam wszystkim wypowiedź pana premiera Morawieckiego, który zapowiedział, że przedkłada nowelizację budżetu z przeznaczeniem na wypłatę świadczeń dla 235 tys. osób, które miały uprawnienia, a następnie odebrane. Obok wcześniejszych decyzji dotyczących środków na szpitale, dla aktorów, również te środki znajdują się w nowelizacji budżetu. Jako minister finansów pan premier Morawiecki chce, aby środki zostały wypłacone na okres Barbórek i świąt. Ta publiczna deklaracja upoważnia nas do procedowania tej ustawy. Przyjęliśmy rządowy tryb ustawy, bo bierzemy odpowiedzialność za to, że będzie poprawka do ustawy budżetowej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia zgłoszonych poprawek. Głosujemy. Pierwsza została zgłoszona poprawka pani poseł Kozaneckiej. Jeżeli przyjmujemy poprawkę, bezprzedmiotowa stanie się poprawka druga i nie trzeba będzie jej głosować. Czy Biuro Legislacyjne uważa inaczej?

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, poprawkę zgłoszona przez pana posła, mimo zgłoszonych zastrzeżeń, należałoby głosować, ale łącznie ze zmianą art. 11. W związku z tym, że poprawka pana posła jest dalej idąca, proponujemy głosować ją w pierwszej kolejności. Natomiast poprawkę pani poseł w drugiej kolejności z konsekwencjami, o których wspomniała przy uzasadnieniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie w pierwszej kolejności głosujemy poprawkę pana posła jako dalej idącą. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Gadowskiego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę patrzeć, żeby posłowie spoza Komisji nie głosowali. Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Jaki wynik?

Sekretarz Komisji Wiesław Koziół:

9 głosów za, 15 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Komisja negatywnie zaopiniowała poprawkę panów posłów Gadowskiego i ...niewyraźny podpis.

Przechodzimy do głosowania poprawki (łącznie ze zmianami w art. 5) zgłoszonej przez panią poseł Kozanecką. Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Pan poseł nie jest chyba członkiem Komisji.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Chciałem prosić o głos.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Acha, ale chyba nie w trakcie głosowania. Jak jest głosowanie, proszę nie zgłaszać się do głosu, bo można przypuszczać, że bierze pan udział w głosowaniu Komisji, której nie jest pan członkiem.

Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto wstrzymał się od głosu? Wydawało mi się, że panowie głosowali za, no ale nie ma to większego znaczenia. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Wiesław Koziół:

22 głosy za, brak głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka pani poseł została przyjęta. Czy do art. 2 są jeszcze uwagi? Czy ma pan poprawkę? Bardzo proszę, jeżeli ma pan poprawkę.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w świetle przegłosowanej poprawki chciałbym ponowić pytanie, na które nie otrzymałem odpowiedzi. Proszę powiedzieć, czy górnik z KHW, który przeszedł na emeryturę w 2015 r., a miał zawieszony świadczenie od 1 stycznia 2015 r., będzie objęty regulacją, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan minister? Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu ME Anna Margis:

Panie pośle, nie będzie objęty.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasna odpowiedź. Bardzo proszę, pan przewodniczący Czerkawski.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Waław Czerkowski:

To jest dla nas istotna kwestia. Może któryś z posłów przejmie poprawkę, żeby wykreślić z art. 2 pkt 1 lit. a sformułowanie „i pobierających to świadczenie”? Wówczas wśród uprawnionych znajdują się również górnicy, którzy stracili prawo i nie zdążyli pobrać świadczenia. Ci górnicy, wcześniej czy później, wylądują w waszych biurach poselskich i naszych biurach związkowych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie widzę chętnych do przejęcia poprawki. Z przykrością muszę powiedzieć, że poprawka nie została przejęta. Ponieważ nie ma innych głosów zapytam, czy art. 2 z przyjętą poprawką budzi sprzeciw? Nie został zgłoszony, zatem uważam, że pozytywnie zaopiniowaliśmy art. 2 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zgłaszamy drobną kwestię dotyczącą ust. 1, w którym użyto sformułowania „z zastrzeżeniem ust. 2”. O ile dobrze odkodowaliśmy całą jednostkę redakcyjną art. 3, proponujemy użycie sformułowania „z wyjątkiem ust. 2”. Wydaje nam się, że chodzi o wyjątek od normy, która została zredagowana w ust. 1. Prosimy o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Widzę, że pan minister kiwa głową.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Dziękuję za sugestię. Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli brzmiałoby z „wyjątkiem”, a nie z „zastrzeżeniem”.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 3 po uwzględnieniu doprecyzowania zgłoszonego przez Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, zgłaszamy drobną kwestię. W ust. 2 w wersji drugim dwukrotnie użyto alternatywy rozłącznej. Proponujemy zrezygnować z pierwszego „albo” i wstawić przecinek. To nie zmieni części merytorycznej tego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli skreślamy pierwsze: „albo”.

Legislator Wojciech Paluch:

Otrzymamy: „przekazem pocztowym, przelewem na rachunek bankowy albo rachunek” i dalej bez zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje się, że jest to stylistycznie lepsze. Widzę, że pan minister kiwa głową z akceptacją. Czy są inne uwagi? Nie widzę. Komisja pozytywnie zaopiniowała art. 4 wraz ze zgłoszoną uwagą stylistyczną.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, chciałabym zgłosić poprawkę w imieniu grupy posłów: Grzegorza Matusiaka, Dariusza Kubiaka, Jana Warzechy, Wiesława Krajewskiego, Krzysztofa Sitarskiego i Ewy Kozaneckiej. Proponujemy poprawkę

w art. 5 ust. 1. Poprawka dotyczy wydłużenia terminu do 21 dni na składanie wniosków o wypłatę rekompensaty. W uzasadnieniu dodam, że przy ustalaniu terminu na składanie wniosków należy wziąć pod uwagę liczbę osób, którą obejmie ustawa, czyli ok. 240 tys.

Emeryci i renciści to w wielu przypadkach osoby w podeszłym wieku, więc przy ustalaniu terminu na składanie wniosków należy ten fakt brać pod uwagę. Nie wszyscy zainteresowani posiadają dostęp do internetu (wniosek będzie zamieszczony na stronach przedsiębiorstw wypłacających) oraz drukarkę, więc będą musieli przedsięwziąć kroki w celu uzyskania druku wniosku. Ponadto osoby uprawnione w wielu przypadkach będą musiały zorganizować sobie transport albo znaleźć osobę, która w ich imieniu złoży wniosek. Należy tu wspomnieć, że w przypadku składania wniosków pocztą lub przez osobę upoważnioną, podane we wniosku dane należy potwierdzić w gminie lub u notariusza, na co też potrzebny jest czas. W przypadku, gdy osobą uprawnioną będzie wdowa, wdowiec lub sierota, którzy zgodnie z ustawą do wniosku mają również dołączyć dokumenty potwierdzające uprawnienie do rekompensaty, czyli: decyzje ZUS o przyznaniu renty rodzinnej, akt zgonu, akt małżeństwa, a w przypadku sierot akt urodzenia, należy wziąć pod uwagę czas konieczny do uzyskania tych dokumentów.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, a także uwzględniając wnioski zgłoszone przez posłów podczas pierwszego czytania projektu ustawy w zakresie wydłużenia terminu na składanie wniosków, proponuję wydłużenie terminu na składanie wniosków do 21 dni od dnia wejścia w życie ustawy.

Ponadto, jak wcześniej wspomniałam, w art. 5 ust. 2 zmieniamy brzmienie pkt 4 oraz w art. 5 ust. 3 zmieniamy brzmienie pkt 4. Jest to konsekwencja poprawki przyjętej do art. 2 pkt 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pod zgłoszoną poprawką podpisali się również: pani poseł Izabela Kloc, pani poseł Ewa Malik oraz Marek Suski.

Pan przewodniczący Sitarski prosi o głos. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałem właśnie podkreślić, że w grupie wymienionej przez panią poseł Ewę Kozanecką nie znajdują się wszyscy posłowie, którzy podpisali się pod poprawką, ale to już jest nieistotne.

Chciałbym podziękować wszystkim posłom za inicjatywę wydłużenia terminu do 21 dni. Będzie to bardzo trudna operacja, bo będzie dotyczyła wielu tysięcy osób. Z tego co wiem, zawiązują się już jakieś komitety kolejkowe. Nie można dopuścić do powstania kolejek, zwłaszcza dla osób starszych. Zwracam na to uwagę przedsiębiorstwom i osobom, które będą przyjmowały wnioski. Za chwilę trzeba będzie się zastanowić nad konkretnym rozwiązaniem, które umożliwi sprawne przeprowadzenie całej akcji przyjmowania wniosków i wypłaty świadczeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka ponad podziałami. Pan poseł Gadowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję bardzo. Cieszę się, że dotarło do wszystkich, a zwłaszcza do wnioskodawców – rządu, że emeryci i renciści to często ludzie chorzy i w różnym wieku. Nie będą fruwać w ciągu 10 dni, latać z papierami, zbierać podpisy i zanosić dokumenty, w tym – jak pani poseł powiedziała – wielokrotnie trafiając do notariusza. W związku z powyższym zgłaszam poprawkę, aby wydłużyć okres składania wniosków do dnia 20 grudnia 2017 r. Mówiłem o tym podczas wczorajszego pierwszego czytania w Sejmie, że mamy 235 376 osób. Proszę zobaczyć, jaka jest to duża grupa ludzi. Tak jak słyszeliśmy, są to emeryci i renciści, wdowy, wdowcy, sieroty, często ludzie rozsiani nie tylko w Polsce, ale i za granicą itd. Informacja o świadczeniach musi dotrzeć do zainteresowanych, którzy czasem nie wiadomo gdzie mieszkają.

Nie jest łatwo dostać się do notariusza. Gratuluję pani poseł, jeśli w ciągu 21 dni pani to wszystko załatwi. W wielu przypadkach będzie to niemożliwe.

Nie chcemy burzyć stworzonego systemu wypłaty jeszcze w tym roku. Chcemy jedynie, jeśli jest taka możliwość, aby ze świadczeń skorzystała jak największa grupa osób. Moja poprawka wynika z troski o osoby starsze i schorowane, którym trudno będzie załatwić niezbędne formalności w ciągu 21 dni. Dlatego proponujemy wydłużenie terminu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Hmm, zastanawiamy się nad tym, czy nie jest to niedźwiedzia przysługa. Przesunięcie terminu na tak odległy czas może spowodować, że będzie zbyt mało czasu, aby wykonać wypłaty w zaplanowanym terminie. Rozumiem chytrość totalnej opozycji – pomóc, żeby zaszkodzić. Poproszę pana ministra o ustosunkowanie się do tej propozycji.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Wydaje się, że termin 21 dni, który został zaproponowany jest dobrym pomysłem i za to dziękuję posłom wnioskodawcom. Rzeczywiście, w momencie ogłoszenia programu wypłat zaczęliśmy analizować terminy nie tylko pod kątem złożenia wniosku, ale również czasu niezbędnego na jego rozpatrzenie (zweryfikowanie). Analizujemy również instrumenty, które będziemy musieli uruchomić, żeby dotrzeć do osób, które będą uprawnione do świadczenia. Nie trzeba iść do notariusza. Ustawa przewiduje udanie się do gminy, gdzie łatwiej można potwierdzić pełnomocnictwo.

Dodam, że przewidujemy, iż przez cały przyszły rok będziemy przyjmowali i rozpatrywali odwołania osób, które z jakiegoś względu nie złożyły wniosku w terminie. Element odwoławczy w ustawie został również przewidziany. Zdajemy sobie sprawę z tego, że część osób może być rozsiana po różnych częściach kraju.

Naszą intencją jest, aby dokonać wypłat jeszcze w tym roku. Taki jest również wymóg wynikający z realizacji budżetu w danym roku. Jeżeli wnioski będą składane do końca grudnia, to nie zdążymy z wypłatami środków przewidzianych w tegorocznym budżecie.

Proszę wziąć pod uwagę, że poza złożeniem wniosku potrzebny jest jeszcze czas na jego weryfikację i rozpatrzenie. Ktoś złoży wniosek, a ktoś musi go jeszcze rozpatrzyć. Dlatego przychyłamy się do terminu 21 dni. Rekomendujemy Komisji przyjęcie tego terminu.

Pan minister, poseł Jerzy Polaczek pytał o przewidywania dotyczące kampanii informacyjnej. Chcę powiedzieć, że już w przyszłym tygodniu, gdy ustawa będzie w Senacie, rozpoczniemy informowanie o tym, co Sejm przyjął. Chodzi o to, aby trafić z informacją do jak najszerszej grupy osób. Proszę, aby w sporze na temat zaspokojenia grup, które nie posiadają uprawnień nie używać tych argumentów w przestrzeni publicznej, bo zamieszanie tylko utrudni skorzystanie ze świadczenia przez osoby uprawnione. Jeśli faktycznie u nas wszystkich jest troska, a mniemam, że tak jest, aby maksymalna grupa emerytów i rencistów skorzystała z uprawnienia, to mówmy jednym głosem o tych, którzy mogą skorzystać z uprawnienia. Chcemy uruchomić lokalną prasę, gdzie zamieścimy druk wniosków. Uruchamiamy Poczta Polska oraz takie nośniki z informacjami jak: radio, maile, strony internetowe firm, w których uprawnieni byli zatrudnieni itd. Będziemy również bezpośrednio docierać przez firmy, które posiadają adresy do uprawnionych.

Chciałbym również zaprosić wszystkich parlamentarzystów (pomijając przynależność partyjną) do współpracy, szczególnie z województwa śląskiego, aby wyrazili wolę zamieszczenia informacji w swoich biurach i byli pozytywnym nośnikiem informacji o uprawnionych oraz drukach wniosków i oświadczeń. Parlamentarzyści mogą być również pozytywnym nośnikiem informacji o dobrej propozycji na święta i koniec roku, tj. przekierowania 10 tys. zł dla grupy, która od dłuższego czasu oczekuje na pewną gratyfikację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, pan minister już w dużej części odpowiedział na pytanie, które padło poza mikrofonem. Chodzi o wątek informacyjny, który jest bar-

dzo konkretny, identyfikowalny społecznie, wykracza również poza Śląsk, czyli tradycyjne gminy górnicze. Myślę, że każdy z nas posłów województwa śląskiego spotykał się z pytaniami o kwestie rozwiązań sfery zaszczości. Można powiedzieć, że dziękujemy rządowi za inicjatywę i załatwienie bardzo konkretnego problemu do końca bieżącego roku. Myślę, że należy również podziękować panu ministrowi za deklarację o partycypacji biur wszystkich posłów i senatorów. Sądzę, że jest to bardzo praktyczne i konkretne miejsce, w którym osoby uprawnione mogą otrzymać pomoc w uzyskaniu właściwego kwestionariusza i jego wypełnieniu. Zgodnie z deklaracjami pana ministra, pozostaje nam jedynie prosić o materiały pomocne w praktycznej realizacji rządowej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę. Pan poseł Gadowski? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję za wyjaśnienia. Chciałem zwrócić uwagę, że w poprawce napisałem do 20 grudnia. Rozumiem jednak, że wszyscy zainteresowani będą jak najszybciej składać wnioski i przed 20 grudnia wnioski będą praktycznie zrealizowane, skoro państwo mówicie o planach szybkiej wypłaty świadczeń. Nie daj Boże, że zdarzy się sytuacja, o której mówimy, że pojawi się dość duża grupa osób, która nie zdąży złożyć wniosku.

Pan minister mówi, że musimy wypłacić świadczenia w tym roku. Świetnie, bo jeśli są pieniądze, należy to zrobić. Natomiast z wypowiedzi pana ministra wynika, że w przyszłym roku będziemy coś weryfikowali. Zatem wypłacimy tym osobom jeszcze jakieś pieniądze w przyszłym roku?

Moja poprawka zmierzała do tego, aby powyższego i kolejnego sięgania po pieniądze do budżetu państwa uniknąć. Ponownie minister finansów będzie szukał kasy i zmieniał budżet, bo pojawią się osoby, które będą uprawnione itd. Żywię nadzieję, że jeżeli osoby zainteresowane będą chciały, załatwią sprawę bardzo szybko. Zwróćmy uwagę na to, że najpierw trzeba załatwić sprawę w przedsiębiorstwie górniczym (znaleźć, wypełnić), a następnie wnioski dostarczyć do przedsiębiorstwa wypłacającego. Taki był mój i kolegi zamiar w złożonej poprawce. Żadnego innego podtekstu w tej poprawce nie widzimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No tak, ale jak wszyscy przyjdą na ostatnią chwilę. Okaże się, że nadtroskliwość, co do której mam nadzieję, że nie jest fałszywą dobrocią zagłaskania kota do ostatniej sierści...

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, czy pan nie wierzy w siłę swojego rządu i ustawy, na podstawie której budżet ma wydać od razu 2,5 mld zł w tym roku? Więcej nadziei i wiary, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wierzę w siłę dobrej woli tego rządu, tak jak nie wierzyłem w siłę dobrej woli poprzedników. Pan przewodniczący Czerkawski chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Waław Czerkawski:

Mamy dużo sygnałów, które mówią, że do niektórych osób może nie dotrzeć informacja o tym, że przysługuje im świadczenie rekompensacyjne. Wyczuwam problemy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Będzie to w dzienniku, w Wiadomościach itd.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Waław Czerkawski:

Wiem, ale tu mówi się o terminach, o wydłużeniu...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak informacja do kogoś nie dotrze...

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Wacław Czerkawski:

Dobrze. Skrócę swoją wypowiedź. Czy nie można odwrócić sytuacji i spowodować, żeby firmy, które mają dokładne wykazy komu płaciły deputaty, wystąpiły do beneficjentów ustawy?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że jednak każdy odpowiada trochę za siebie. Pan minister chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Może to nie wybrzmiało, ale instrument, o którym wspominał pan przewodniczący, będzie stosowany. Posiadamy bazę danych adresowych i liczymy, że będzie to naszym sprzymierzeńcem.

Chcę prosić o zrozumienie. Nie polemizuję z intencją wydłużenia terminu do 20 grudnia. Zauważcie jednak państwo, że wchodzimy w pewien czas świąt, końca roku i rozliczeń, nawet w bankach. To jest jednak duża liczba uprawnionych i to nie tylko wniosków do oceny. To również 235 tysięcy przekazów, przelewów itd. Ktoś to musi obsłużyć i zrobić. Jeżeli z założenia przyjmiemy, że może mieć to miejsce w ostatnich dwóch – trzech dniach okresu świąteczno-noworocznego, to wiemy, że może powstać problem. Nie chcemy, żeby powstały zatory. Dlatego przez kompanie próbujemy zaktywizować wcześniejsze składanie wniosków, szybkie ich rozpatrzenie i wypłatę świadczeń. W przypadku odwołań (z takich czy innych względów) wnioski będą rozpatrywane w sposób szczególny, dla uprawnionych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł chce jeszcze zabrać głos? Proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję panu przewodniczącemu. No cóż, przedstawiłem swoje stanowisko. Pan przewodniczący Czerkawski przedstawił swoje...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proponuję przejść do głosowania.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Pan minister przedstawił swoje stanowisko. Możemy powiedzieć, że wszystkie argumenty razem przemawiają za tym, aby wydłużyć termin i wówczas wszyscy będą usatysfakcjonowani, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Padły głosy za, padły głosy przeciw, a argumenty się powtarzają. Wobec tego przechodzimy do głosowania. Panie pośle, czy dał pan poprawkę na piśmie?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zapytam Biuro Legislacyjne, która z poprawek jest dalej idąca?

Legislator Wojciech Paluch:

Pana posła Gadowskiego, którą głosujemy w pierwszej kolejności. W drugiej kolejności głosujemy poprawkę pani poseł.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, mała korekta do przedstawionej poprawki. Wsłuchując się w głosy dotyczące problemów z wypłatą napisałem, że termin wydłuża się do 31 grudnia. Ze względu na argumenty, które przedstawiono, zmodyfikowałem w poprawce termin do 20 grudnia, który odczytałem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że jest autopoprawka do poprawki.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Zgłosiłem poprawkę z terminem do 20 grudnia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na piśmie jest do 31 grudnia. Krótko mówiąc, skraca pan termin w poprawce o 11 dni. Nie wiem, czy to jest możliwe, aby administracja wypłaciła świadczenia przez tak krótki okres. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Gadowskiego? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:

6 głosów za, 16 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tym samym Komisja negatywnie zaopiniowała poprawkę pana posła.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez grupę posłów i przedstawioną przez panią poseł Ewę Kozanecką. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Panowie jesteście przeciw, czy za? Jest ktoś przeciw? Nie widzę. Kto wstrzymał się od głosu? Wynik?

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:

17 głosów za, brak głosów przeciw, 5 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tym samym przyjęliśmy poprawkę zgłoszoną przez grupę posłów. Przegłosujemy cały artykuł. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, przed głosowaniem nad całością art. 5 mamy jedno pytanie do strony rządowej i drugie pytanie dotyczące ust. 10–11.

Jeżeli chodzi o ust. 3, to mamy wątpliwość, którą kierujemy do strony rządowej. Przy okazji składania wniosku, oprócz elementów enumeratywnie wymienionych w ust. 2, osoba uprawniona będzie zobowiązana dołączyć oświadczenie. Czy państwo zastanawiali się nad tym, że oświadczenie powinno zawierać klauzulę następującej treści: jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia? Niejednokrotnie przy składaniu tego rodzaju oświadczeń taka klauzula się pojawia. To jest rygor odpowiedzialności karnej za podawanie fałszywych danych lub informacji w celu otrzymania (w tym przypadku) rekompensaty. Czy było to rozważane na jakimś etapie postępowania?

Druga kwestia związana jest z ust. 10 i 11. W ust. 9 przedsiębiorstwo wypłacające może „odmówić” wypłaty, a następnie w ust. 10 i 11 posługujemy się innym pojęciem – „rozstrzygnięcie”. Proponujemy, aby w ust. 10 i 11 konsekwentnie posługiwać się sformułowaniem „odmowa”. Wówczas brzmienie ust. 10 i 11 byłoby dosyć jasne i czytelne. Jeżeli państwo pozwolą, odczytam: „10. Od odmowy, o której mowa w ust. 9, przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych w terminie 14 dni od dnia odmowy” i ust 11: „11. Przedsiębiorstwo wypłacające, z inicjatywy własnej albo na wniosek osoby uprawnionej, prostuje błędy pisarskie oraz inne oczywiste omyłki w odmowie, o której mowa w ust. 9.”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę stronę rządową o stanowisko.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Dziękujemy. Przyjmujemy sugestię odnośnie do brzmienia ust. 10 i 11. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące klauzuli, pierwotnie rozważaliśmy zapisanie formuły. W dyskusjach międzyresortowych, na etapie rozstrzygania kształtu ustawy, pojawiła się sugestia, którą jako ministerstwo przyjęliśmy, że bierzemy większą odpowiedzialność przez fakt oceniania wniosku i weryfikacji zawartych w nim danych i informacji. Zatem na siebie przyjmujemy obowiązek weryfikowania wniosku. Dlatego nie wprowadzaliśmy klauzuli

obciążającej osobę wnioskującą, starając się w jakiś sposób przenieść na siebie ciężar rozstrzygnięcia o wniosku.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli jest to formuła bardziej korzystna dla osób, które złożą wniosek. Jeżeli nawet zostanie uznane, że osoba ubiega się o coś, co jej się nie należy, nie będzie podlegała odpowiedzialności karnej. Jest to łagodniejsza i korzystniejsza forma dla wnioskodawców.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Tak, panie przewodniczący. Taka była nasza intencja i mimo że było to dyskutowane, mając bazę danych, nie zamieszczaliśmy klauzuli.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Widzę, że pan poseł Gadowski już zbiera się do zabrania głosu. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, mam pytanie w innej sprawie, która dotyczy art. 5, czyli oświadczenia, a dokładnie jego pkt 4. Osoba, która będzie składała wniosek, musi złożyć oświadczenie, którego jednym z elementów jest m.in. deklaracja, że nie będzie występować „z roszczeniami z tytułu wypowiedzenia układu zbiorowego pracy w zakresie prawa do bezpłatnego węgla”. Chciałem zapytać stronę rządową o cel zapisu. Co on ma egzekwować? Po co ta osoba podpisuje takie oświadczenie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak rozumiem nie jest to propozycja poprawki, tylko pytanie. Bardzo proszę, jeżeli pan minister chce odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Oświadczenie jest dla osoby, która chce skorzystać ze świadczenia. Jeżeli nie chce złożyć oświadczenia, może dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Byłoby absurdem stwarzanie możliwości pobrania rekompensaty (z budżetu państwa) i jednocześnie deputatu. Nie możemy tworzyć takich furtek. Jeżeli ktoś chce skorzystać z uprawnienia, niech skorzysta i powie, że nie będzie miał roszczeń. Natomiast jeśli nie chce skorzystać, może dochodzić praw na drodze sądowej. To wybór indywidualny, ustawa nikogo nie ogranicza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne. Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Nie widzę. Czy jest sprzeciw do art. 5 ze wszystkimi poprawkami? Nie ma. Zatem uznaję, że przyjęliśmy art. 5.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Bardzo proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Przed art. 6 zgłaszamy poprawkę z kolegą Bańkowskim. Proponujemy po art. 5 dodanie art. 5a, 5b i 5c o następującej treści:

„Art. 5a. 1. Osobom uprawnionym, które nie złożyły wniosku, o którym mowa w art. 5, przysługuje prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla, zwanego dalej „ekwiwalentem”. 2. Ekwiwalent wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na wniosek osoby uprawnionej. 3. Wniosek o wypłatę ekwiwalentu zawiera: 1) imię i nazwisko osoby uprawnionej; 2) numer PESEL albo rodzaj i numer dokumentu tożsamości w przypadku braku numeru PESEL; 3) adres zamieszkania osoby uprawnionej; 4) informację, że osoba uprawniona, o której mowa w art. 2 pkt 1 lit. a, posiadała prawo do bezpłatnego węgla; 5) nazwę przedsiębiorstwa górniczego, z którego osoba uprawniona, o której mowa w art. 2 pkt 1 lit. a, przeszła na emeryturę lub rentę. 4. Do wniosku, o którym mowa w ust. 3, należy dołączyć dokument potwierdzający uprawnienie do ekwiwalentu lub bezpłatnego węgla w naturze i określający jego wysokość. 5. Ekwiwalent jest wypłacany raz w roku, w terminie do końca II kwartału roku, w którym ekwiwalent ma zostać wypłacony, odpowiednio za cały rok. 6. W przypadku wypłaty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ekwiwalentu na wniosek, o którym mowa w ust. 3, ekwiwalent w następnych latach wypłaca się bez konieczności złożenia kolejnych wniosków o jego wypłatę.

Art. 5b. 1. Decyzję w sprawie ekwiwalentu wydaje i ekwiwalent ten wypłaca jednostka organizacyjna ZUS, która ustaliła prawo do emerytury lub renty. 2. Od decyzji, o której mowa w ust. 1, osobie uprawnionej przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. 3. Do dochodzenia zwrotu nienależnie pobranego ekwiwalentu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383, z późn. zm.), dotyczące dochodzenia zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Art. 5c. 1. Wysokość ekwiwalentu, o którym mowa w art. 5a ust. 1, stanowi iloczyn ilości węgla objętego uprawnieniem, która nie może być wyższa niż 3 Mg węgla kamiennego rocznie i przeciętnej średniorocznej ceny zbytu 1 Mg węgla kamiennego w asortymencie Orzech II. 2. Minister właściwy do spraw gospodarki złożami kopalini, w terminie do dnia 20 stycznia każdego roku, ustala i ogłasza, w formie obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, przeciętną średnioroczną cenę zbytu 1 Mg węgla kamiennego w asortymencie Orzech II, z roku poprzedzającego rok, w którym ekwiwalent ma być wypłacany, skorygowaną o przewidywany wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych na rok planowany.”.

Chciałbym uzasadnić poprawkę. Po informacji, która obiegała w dużej części Śląsk i Polskę, że proponuje się jednorazową wypłatę rekompensaty, do naszych biur zgłaszali się emeryci i renciści górniczy. Wielu mówiło, że są starsi i bardzo chętnie skorzystają z rekompensaty, przyjmując 10 tys. zł w zamian za niedochodzenie praw.

Proszę państwa, emeryci i renciści górniczy są w różnym wieku. Zgłaszały się osoby po pięćdziesiątce, które mówiły, że im bardzo zależy na tym, aby rząd dał im swobodę wyboru formy rekompensaty i wypłaty. Należy dopuścić sytuację, że jeżeli osoba nie zdecydowała się na jednorazową wypłatę, będzie mogła korzystać z corocznie wypłacanego ekwiwalentu, tj. tak, jak przeczytałem w zgłaszanej poprawce, ustalanego zgodnie z wieloma wyliczeniami, które w górnictwie obowiązują jako rekompensaty tego świadczenia.

Panie przewodniczący, w związku z powyższym proponuję, aby posłowie (zwłaszcza ze Śląska) opozycji i Prawa i Sprawiedliwości przychylni się do prośb tych osób, które chcą skorzystać z tego świadczenia, ale w innej formule, nie w formule jednorazowego przyjęcia 10 tys. zł.

Panie przewodniczący, oczywiście są również takie osoby, które bardzo chętnie skorzystają z jednorazowej wypłaty 10 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł ma pytanie? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Słuchając propozycji poprawki pana posła Gadowskiego...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trochę jak nowa ustawa.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

...nie mogę się nie odnieść do jego wypowiedzi. Pan poseł Gadowski z bardzo dużą troską odnosił się do pracowników przedsiębiorstw robót górniczych, które świadczyły usługi dla kopalni węgla kamiennego na Śląsku. Pan poseł bardzo reagował na trudności i niemożność wypłaty rekompensat dla pracowników tych przedsiębiorstw. Dziwię się tylko, bo gdy za rządów PO-PSL pręgi bankrutowały, ze strony pana posła nie było żadnej reakcji. No trudno. Widocznie taki charakter.

Kolejny czas – 2009 r. JSW wypowiedziała deputaty i przechodziła w tryb uchwalania deputatów z roku na rok. W tamtym czasie nie było reakcji pana posła. W tej chwili z jego strony jest niesamowita reakcja.

Kolejna sprawa – 2014 rok. Pracownikom z Kompanii Węglowej wręczano aneksy do umów o pracę, w których był przymus podpisania i rezygnacji z deputatu węglowego pod rygorem zwolnienia z pracy. Pan wtedy był posłem, prawda? Jaka była wówczas pana reakcja na przymus (dobrowolny) rezygnacji z deputatu przez 36 tys. pracowników? Z pana strony nie było reakcji.

Następna sprawa. Nie było reakcji, gdy z Kompanii Węglowej wyprowadzano (po części słusznie) 1,7 mld zł na usługi firm outsourcingowych. To wykazały audyty społeczne. Pomnę, że rząd PO-PSL wykonywał audyty za o wiele cięższe pieniądze. Panie pośle, ile wydano na audyty JSW? Przypominam to panu. Z pana strony nie było reakcji. Pan sobie odpowie na to pytanie, bo wie lepiej ode mnie.

Po co pan dzisiaj to wszystko robi? Chce pan doprowadzić do sytuacji, że przedsiębiorstwa zobowiązane do zorganizowania całej akcji zbierania wniosków i ich weryfikacji nie będą w stanie jej przeprowadzić oraz do tego, żeby wywrócić ten projekt, tak aby rząd nie był w stanie nic wypłacić, prawda? Nie wiem, czy to jest w interesie Śląska. W czym interesie pan działa? Czym to jest spowodowane? Po prostu brak słów.

Chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie: Dlaczego w trudnym momencie dla górnictwa pana nie było? Dlaczego nie było pana reakcji w postaci poprawek, decyzji, interpelacji, zapytań poselskich itd? Narzędzi miał pan mnóstwo – łącznie z pytaniem bieżącym, informacją bieżącą itd. Dlaczego pan nie reagował, gdy górników odzierano z prawa do deputatów? Teraz, po iluś kadencjach, pan się obudził? Nie wiem, ale pańska troska jest porażająca. Łzy ciekną mi po policzkach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zawsze tak jest, że łatwo dawać z cudzej kieszeni. Bardzo proszę pan Czerkawski.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Waław Czerkawski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, miałem zabrać głos na końcu, ale propozycja poprawki pana posła Gadowskiego jest trochę w duchu tego, o czym chciałem mówić. Poczuję się jako ten, który coś w tym temacie robił, ponieważ będę teraz mówił jako przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Komitetu Obywatelskiego, który zgłosił projekt ustawy w czerwcu ubiegłego roku i przy akceptacji wszystkich klubów został skierowany do Komisji. Dlatego mam pytanie, czy szanowna Komisja w stosownym czasie, bo jak rozumiem Polska cały czas idzie do przodu, a budżet się poprawia, pochyli się nad tym projektem, który kompleksowo rozwiązywał sprawę emerytów?

W żaden sposób nie chciałbym, aby było to w konflikcie z procedowaną dzisiaj ustawą dedykowaną dla ponad 200 tys. emerytów. To jest już jakaś rekompensata dla tej grupy osób. Pewnie niewystarczająca i niezadowolająca wszystkich oraz oczywiście krzywdząca dla tych, którzy nie dostaną tego świadczenia. Mam na myśli górników, którym wypowiedziano prawo do ekwiwalentu, a którzy nie zdążyli wziąć żadnego deputatu i już im się to nie należy. Na przykład, w Kopalni Kazimierz-Juliusz dość wcześnie wypowiedziano deputaty. Ta grupa liczy 100 osób. Przy okazji zapytam: Czy możliwe są wyjątki dla takich przypadków?

Wsluchując się wczoraj w debatę oraz w to, co dzieje się wokół propozycji świadczenia rekompensacyjnego, chciałem oświadczyć, że rząd nic górnikom nie daje. Rząd oddaje to, co górnikom zabrano, tj. deputaty węglowe. Górnictwo, w ostatnich latach, a nawet wtedy, gdy miało złe wyniki, oddawało średnio 7-8 mld zł do budżetu państwa kosztem m.in. górników, którym obniżano płace i zabierano uprawnienia. To nie jest skierowane do państwa, rządu i premiera Morawieckiego, ale na zewnątrz – do tzw. ekspertów, którzy najpierw płakali, że jest za dużo kopalń, a teraz płaczą, że jest za mało węgla.

Kończąc, ponawiam pytanie o możliwość zajęcia się Komisji obywatelskim projektem ustawy, który kompleksowo rozwiązuje sprawę deputatów węglowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. O historii słyszymy już od kilku dobrych lat. Ekwiwalent zasadniczy, podstawowy został w części zawieszony. W trudnych czasach związku zawodowe, łącznie z prezesami, zawieszali układy. Za rządów Platformy deputat został odebrany na 10 miesięcy. Proszę państwa, dzisiaj mijają dwa lata funkcjonowania Prawa i Sprawiedliwości i do dzisiaj nic z tym nie zrobiliście. Rozumiem, że pan przewodniczący Czerkawski wraca do wszystkich wspólnych lat. Rozumiem, że jest sytuacja kopalni Kazimierz-Juliusz, która była odrębną spółką. Podobnie jest z KHW.

Wracając do kwestii deputatu dla byłych pracowników z prg, chciałbym przypomnieć, że w 2007 r. współtworzyłem ustawę, na podstawie której wypłacano górnikom deputaty. Wtedy przyszły te osoby, którym wówczas nie wypłacano ekwiwalentu, bo panie przewodniczący Sitarski, górnicy mieli wypłacany ekwiwalent. Jeśli chce pan coś wiedzieć, proszę sięgnąć do historii, nauczyć się, poznać fakty i zobaczyć, o co chodzi.

Dzisiaj słyszę, że od dwóch lat sytuacja w polskim górnictwie tak nagle się poprawiła, jest super, mamy duże zyski itd. I nie potrafimy przywrócić ekwiwalentu. To dziwne. Proszę sobie zadać pytania, a nie zadawać innym.

Panie przewodniczący, pamiętam, gdy w 2015 r. stanąłem na trybunie sejmowej i proponowałem, aby zabezpieczyć górników, którzy mogą stracić pracę, bo ich kopalnie zostaną zlikwidowane. Proponowałem osłony socjalne. Stu trzydziestu posłów Prawa i Sprawiedliwości – wtedy opozycji – wszyscy jak jeden mąż zagłosowali przeciw osłonom. Dzisiaj 8 mld jest zapisane w budżecie, a pieniądze rozdaje się wielkimi garściami i słusznie – to się należy. Jako Platforma wypracowaliśmy tę ustawę i wprowadziliśmy w życie.

Do historii może nie będziemy już wracać; mówmy o tym, co dzieje się teraz. Panie przewodniczący, o historii będziemy jeszcze mówić przez lata. Gdy na początku posiedzenia dyskutowaliśmy o utracie ekwiwalentu, spodobała mi się wypowiedź pana ministra Tobiszowskiego, który ładnie, rzetelnie i obiektywnie powiedział, że zmiany dotyczą różnych okresów restrukturyzacji górnictwa. Tak chcę zakończyć moją odpowiedź i niech zostanie, że dotyczy to różnych okresów restrukturyzacji.

Panie przewodniczący, jeżeli chce pan wracać do historii, proszę bardzo, zapraszam do mojego biura poselskiego. Chciałem panu powiedzieć, że górnicy z Jastrzębia i okolicy chyba jakoś docenili moją pracę, wybierając mnie na czwartą kadencję do Sejmu. I to jest chyba wymierny efekt mojej pracy. Nie przyszedłem do Sejmu, żeby siedzieć, tylko stawiać konkretne wnioski, przedstawiać propozycje itd. Czasem dla wielu dziwne. Dla mnie normalne, bo zgłaszają je ci, którzy przychodzą do mojego biura poselskiego. Jestem po to, żeby ich wysłuchać.

Jak pan przewodniczący słyszał, od razu powiedziałem, że przyszli ci, którzy chwalili proponowane rozwiązanie. Przyszli również ci, którzy, tak jak pan przewodniczący Czerkawski powiedział, chcieliby nadal odbierać ekwiwalent miesięcznie. Moim obowiązkiem jako posła ze Śląska jest wsłuchać się w głosy i przygotować poprawki. I tak też zrobiłem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, tak już jest, że opozycja leje krokodyle łzy, a na Śląsku powszechnie znane jest bohaterstwo posła Gadowskiego, szczególnie w opozycji. Taka jest rola opozycji, która jest zawsze bardzo dobra, gdy nie rządzi, a gdy rządzi, to pamiętamy jak to było. Rozumiem, że nie chce pan wracać do historii, ale pamiętamy jak strzelaliście do górników z gumowych kul, gdy chcieliście zamykać kopalnie. Już tak nie płacicie nad losem górników pod rządami Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, pan przewodniczący. Bardzo proszę o zwięzłość wypowiedzi.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Szanowny panie pośle Ziemi Jastrzębskiej, odpowie panu poseł z Ziemi Wodzisławskiej i Rybnickiej...

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, prosiłbym, żeby przejść do projektu ustawy, bo pogadać sobie możemy...

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Nie przeszkadzałem panu. Proszę uszanować, że udzielono mi głosu. Odniosę się bardzo krótko. Gdy pan tak ciężko walczył o górnictwo, które miało zawieszony deputaty i było w coraz gorszej sytuacji, w tym czasie wykonywałem swoją pracę na dole na wyrobiskach przodkowych, wyrobiskach ścianowych i wypracowywałem zysk i podatki dla państwa polskiego, których niestety pan nie wykorzystał we właściwy sposób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, dyskusja zaczyna się przeobrażać we wzajemne wytyki. Mam propozycję, aby nad procedowanymi artykułami był głos za i głos przeciw, a następnie głosowanie. Obecna dyskusja nic nie daje. Wiadomo, że opozycja nie pokocha rządu, a rząd nie pokocha opozycji. Szkoda nerwów.

Ostatni głos przed przyjęciem art. 6. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Jan Klawiter (niez.):

Moim zdaniem trzeba temat radykalnie zamknąć. Uważam, że propozycja wypłacenia ekwiwalentu to dobry sposób na załatwienie tematu. Inaczej sprawy deputatów będą się ciągnęły jeszcze bardzo długo. Generalnie deputaty to nie jest dobry sposób wynagradzania. Lepiej płacić pieniądze niż deputaty. Wypłacenie jednorazowego ekwiwalentu jest najlepszą formą omawianej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to poparcie dla propozycji ustawy.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce Waław Czerkowski:

Chciałem powiedzieć, że deputaty to nie jest forma wynagradzania, tylko przede wszystkim długoletnia tradycja.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jest to tradycja, ale nie każda tradycja jest dobra.

Czy jest sprzeciw wobec art. 6? Przepraszam, najpierw była poprawka. Pan poseł przedstawił trzy poprawki? Sądzę, że była to jedna poprawka. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan poseł zgłosił poprawkę. Po art. 5 proponuje dodać art. 5a i 5b. Natomiast z tą poprawką nierozzerwalnie wiążą się pozostałe poprawki, które zgłosił pan poseł, a mianowicie, art. 6, art. 6b, art. 8, art. 10 i art. 12a. Dlatego prosilibyśmy o łączne rozpatrywanie (w domyśle głosowanie) poprawek. One są jedną całością.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak proponowałem. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana posła Gadowskiego? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Jaki wynik?

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:

5 głosów za, 16 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tym samym odrzuciliśmy poprawki zgłoszone przez pana posła Gadowskiego.

Czy są uwagi do art. 6? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, drobna korekta związana z ust. 3 pkt 3. Na końcu zdania pojawiło się sformułowanie „odeszły na emeryturę lub rentę”. Jest to potoczne sformułowanie. Dlatego prosimy posługiwać się terminem „przeszły”, czyli „przeszły na emeryturę i rentę”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że to jest oczywiste. Czy są inne uwagi do art. 6? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 6? Nie słyszę. Zatem uznaję, że art. 6 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 7? Nie słyszę, zatem uznaję, że art. 7 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 8? Nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 8.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 9? Nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 9.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 10? Nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 10.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, drobna kwestia związana z nazwą własną Agencji Rozwoju Przemysłu. Prosimy o uzupełnienie Spółka Akcyjna o sformułowanie „z siedzibą w Warszawie”. To jest ostatnia uwaga ze strony Biura Legislacyjnego do projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jest Agencja Rozwoju z siedzibą w innym miejscu?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Stanowisko rządu? Pozytywnie. Przyjmujemy tą poprawkę. Zapytam, czy są inne uwagi do art. 11. Nie widzę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że przyjęliśmy art. 11 z poprawką Biura Legislacyjnego. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 12. Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 12? Nie słyszę. Zatem uznaję, że art. 12 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 13. Czy są uwagi do art. 13? Nie widzę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że przyjęliśmy art. 13. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę. Zatem uznaję, że art. 14 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 15. Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec art. 15? Nie słyszę. Uznaję, że przyjęliśmy art. 15.

Na tym wyczerpaliśmy rozpatrywanie artykułów projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości projektu ustawy wraz z poprawkami? (21) Proszę o podniesienie ręki. Nawet opozycja popiera. Bardzo się cieszymy. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Nie widzę. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Nie widzę. Dziękuję bardzo. Zatem przyjęliśmy projekt ustawy jednogłośnie.

Pan poseł chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałbym jedynie wyjaśnić wątpliwości i upewnić się...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przyjęliśmy ustawę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS) – spoza składu Komisji:

Pan poseł Gadowski wspomniał o projekcie ustawy o ekwiwalencie pieniężnym dla osób uprawnionych – pracowników przedsiębiorstw robót górniczych. Mam pytanie do pana ministra: Jak jest kalendarium tego projektu? W jakim czasie była przyjęta, procedowana i uchwalona?

Sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski:

Ustawa o prg była procedowana w związku wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Wniosek do TK został złożony przez stowarzyszenie emerytów z Wałbrzycha. Trybunał podzielił wątpliwości zawarte we wniosku. Ustawa, która uregulowała te kwestie została przyjęta 6 lipca 2007 r. Jak pamiętamy, wtedy był jeszcze rząd pana premiera Kaczyńskiego. Cieszę się, że pan poseł popiera kwestię rozwiązywaną przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Potem były nowelizacje ustawy.

Obecnie trzeba oddać ministrowi Krzysztofowi Tchórzewskiemu i dyrektor Departamentu Górnictwa – pani Margis wraz ze współpracownikami, że w lipcu 2007 r. (i ciut wcześniej) po wyroku TK przygotowali projekt ustawy, który później stał się kanwą słusznie kontynuowaną w nowelizacjach m.in. przez pana posła i naszych następców. Myślę, że przyjęta wówczas przez rząd Prawa i Sprawiedliwości ustawa niech będzie dobrą kanwą zgody przy tej ustawie. Bardzo dziękuję państwu za głosowanie.

Skoro jesteśmy zgodni, że rekompensata jest czymś dobrym, a zapewne można wymyślić coś lepszego, co jak wiadomo, może być wrogiem dobrego, zapraszam do dyskursu. Jeśli publicznie będziemy omawiali pewne i różne pomysły, to może spowodować chaos informacyjny dla osób, które mogą skorzystać z tej ustawy. Wielka prośba do państwa, żeby połączyć się w dyskusji, aby 235 tys. osób mogło skorzystać ze świadczenia. Myślę, że wszyscy w parlamencie chcemy, aby chociaż w części zrekompensować to, co kiedyś bieda w spółkach (a nie zła wola kogokolwiek) sprawiła, zabierając deputaty. W dyskursie publicznym pokażmy, że jak coś dobrego robimy w parlamencie, jesteśmy razem. Serdecznie o to proszę po wczorajszej i dzisiejszej dyskusji, która pokazuje, że można wspólnie podejmować dobre decyzje. Jak już wspomniałem, byłoby dobre, gdyby nasze biura, szczególnie na Śląsku, były nośnikami prawdziwych informacji, za co również będę wdzięczny. Dziękuję za dzisiejsze głosowanie, poprawki i wczorajszą debatę. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję. Przyjęcie projektu ustawy to dobra wiadomość dla górników. Pozostała nam jeszcze kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Grzegorza Matusiaka. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja wybrała pana posła Grzegorza Matusiaka na sprawozdawcę.

Informuję, że protokół dzisiejszego posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję państwu za pracę. Zamykam posiedzenie.